

**Szczepański  
Pachnicka  
Wilczyński  
Mazło**

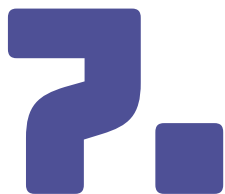


# OFFICIAL MAGAZINE OF DWA BRZEGI FILM FESTIVAL AND ARTS IN KAZIMIERZ DOLNY AND JANOWCU NAD WISŁĄ

OFICJALNY MAGAZYN  
BNP PARIBAS DWA BRZEGI  
15. FESTIWALU  
FILMU I SZTUKI  
W KAZIMIERZU DOLNYM  
I JANOWCU NAD WISŁĄ

**PIĄTEK,  
6 SIERPNI  
2021**





Adres redakcji: ul. Nadwiślańska 9, 24-120 Kazimierz Dolny; e-mail: redakcja@dwabrzezi.pl;  
 Redaktor naczelny: Marcin Radomski; Rzecznik prasowa: Paulina Litwinow; Redakcja: Dominika Żukowska;  
 DTP: Radosław Bućko; Fotograf: Krzysztof Wójcik, Konstanty Więckiewicz; Skład redakcji: Maja Kowalska,  
 Magda Suchocka, Marta Biskup, Natalia Oumedjebeur, Bartosz Kuchler, Marta Taranda.

Oficjalny magazyn BNP PARIBAS DWA BRZEGI 15. Festiwalu Filmu i Sztuki w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą

# WIELOKULTUROWY DOM

**Rozmawiamy z twórcami filmu dokumentalnego „@miriamfrompoland” Piotrem Szczepańskim, reżyserem i Anną Pachnicką, producentką.**

**Marta Taranda: Jak rozpoczęła się Wasza przygoda z rodziną Miriam Synger?**

**Piotr Szczepański:** Poznaliśmy się w szkole, do której chodzi nasz syn Roman, który zresztą jest dziś z nami. Na korytarzu mijaliśmy się z Miriam, nasze dzieci się kolegowały. Jednocześnie miałem potrzebę opowieści o kulturze żydowskiej, która nie jest już w Polsce obecna. Miriam wydawała się idealną postacią do naszego filmu.

**Anna Pachnicka:** Chciałam jeszcze dodać, że zarówno nasz syn, jak też i wiele innych dzieci z jego szkoły odbierają tradycje żydowskie bardzo naturalnie. Jak Szymek siedział u nas i jadł naleśniki to wiadomo było, że musi mieć czapkę na głowie, bo takie obowiązują w ich religii zasady. W tej szkole różnorodność traktowana jest w sposób naturalny.

**Czy przed spotkaniem z Miriam myśleliście o realizacji filmu o kulturze żydowskiej?**

**Piotr:** Tak, ale to było bardzo abstrakcyjne. Nie było bohatera. Chciałem opowiedzieć o polskich Żydach. Natomiast poznanie Miriam przyspieszyło ten proces.



**A jak na kamerę reagowały dzieci Miriam? Czy mieliście wrażenie, że czują się całkowicie normalnie w momencie, gdy ich życie jest filmowane?**

**Piotr:** To zależy od kontekstu. Kiedy byliśmy w trakcie spotkań redakcyjnych telewizji internetowej prowadzonej przez Miriam, dzieci funkcjonowały na drugim planie, jako osoby, które co jakiś czas potrzebują pomocy od mamy i to było naturalne. Czasem mogły być zdenerwowane ciągłymi kamerami w domu. Poza tym ich obecność przed obiektywem była spontaniczna.



**Jak Wam się pracowało w trójkę jako rodzina przy jednym filmie?**

**Piotr:** Nie widziałem trudności. Na przykład fragment filmu, gdy obserwujemy spacer Romka i Szymka ze szkoły. Gdyby nie było dwóch kolegów rozmawiających sobie o piłce nożnej, to nie byłoby tej sceny. Ona podkreśla, że dzieci wiele łączy, choć z perspektywy dorosłych, mocno zaangażowanych w polityczne i rasowe uprzedzenia, mogłoby się wydawać, że wiele rzeczy je dzieli.

**Teraz chciałam spytać się ciebie, Romku, o uczucia związane z udziałem w filmie rodziców. Czy było to Twoje pierwsze takie doświadczenie?**

**Romek Szczepański:** Grałem też w filmach fabularnych i w innym dokumencie taty. Wtedy tylko przez parę sekund skakałem i śpiewałem przed ekranem.

**A czy macie już jakieś konkretne plany na przyszłość, jakie następne projekty?**

**Anna:** Robimy film dokumentalny o domu wielopokoleniowym. Już od kilkunastu miesięcy realizujemy zdjęcia, pandemia trochę to wyhamowała. Oprócz tego mamy w przygotowaniu projekt fabuły „Pierwszy dzień wakacji”.



# ŚMIECH PRZEZ ŁZY

Sześć historii, kilkanaścioro głównych bohaterów i jeden wstrząsający film „kRAJ”. O Polkach i Polakach, śmiechem, żartem, płaczem i krzykiem opowiadają młodzi twórcy: Veronika Andersson – reżyserka noweli „Galeria”, Mateusz Motyka – reżyser „Supermarketu” i Filip Hillesland – reżyser etiudy „Mieszkanie”, absolwenci Warszawskiej Szkoły Filmowej na spotkaniu z redaktorem gazety „Głos Dwubrzeża” Marcinem Radomskim.

Młodzi twórcy opowiadali o współpracy z ich profesorem Maciejem Ślesickim (również reżyserem filmu) oraz o prowadzeniu tak nietypowego projektu, który jest pierwszą pełnometrażową produkcją Warszawskiej Szkoły Filmowej. Należy również zaznaczyć, że każdy pion pracujący nad filmem składał się ze studentów lub absolwentów tej szkoły.

„kRAJ” to sześcioletnia historia opowiadająca o uniwersalnych problemach współczesnych mieszkańców Polski. Potencjalnie zwyczajne sytuacje doprowadzają głównych bohaterów na skraj ich wytrzymałości. Wybuchową mieszkankę frustracji i oburzenia rze-

czywistością młodzi debiutanci przedstawiają za pomocą czarnej komedii, a wiele kontrowersji budzi już sam jej tytuł „kRAJ”.

Twórcy przybliżyli słuchaczom kulisy powstawania filmu: „Praca na planie bawiła nas ogromnie. Choć nie lubię żadnej z moich postaci, to z każdą się utożsamiam” – powiedział Filip, który był również drugim reżyserem całego projektu. Veronika, która ma korzenie szwedzkie, zwróciła w swoim filmie uwagę na postać kobiety pracującej w branży związanej ze sztukami pięknymi oraz dopowiedziała, że widzi znaczące różnice w funkcjonowaniu i traktowaniu kobiet w Polsce i w Szwecji. Mateusz Motyka opowiedział o swoich inspiracjach Quentinem Tarantino i Peterem Jacksonem i ku zaskoczeniu wszystkich wyznał, iż jego film powstał jedynie w dwadzieścia cztery godziny, ponieważ w całości był kręcony w prawdziwym supermarkecie. Twórcy opowiedzieli jak ważna i rozwijająca była dla nich praca z takimi aktorami, jak Kazimierz Mazur, Krzysztof Stroiński, Tomasz Włosok czy Joanna Niemirska. Na większość projektów poświęcono niewiele dni zdjęciowych, więc tempo pracy było szybkie, pomimo tego efekt końcowy filmu jest niesamowity głównie za sprawą intrygującego spojrzenia młodych reżyserów na naszą rzeczywistość.

*Magda Suchocka*

## W POSZUKIWANIU TOŻSAMOŚCI

Tuż po projekcji „@miriamfrompoland” widzowie poznali reżysera Piotra Szczepańskiego oraz producentkę Annę Pachnicką. Twórcy chętnie opowiadali zarówno o procesie powstawania filmu, jak i o głównej bohaterce – Miriam Synger.

Projekt Szczepańskiego i Pachnickiej absolutnie nie mógł być zrealizowany w myśl wcześniej napisanego scenariusza. Wpływ na tę sytuację miała zarówno pandemia, styl życia bohaterów, jak też sposób pracy dokumentalisty. W domu, gdzie mieszka dwoje dorosłych i pięcioro dzieci, dzieje się bardzo dużo m.in. wymyślane były

programy internetowej telewizji Szalom.tv. Piotr podkreślił, że niezwykle ważna była dla niego bliska obecność bohaterki, a każda scena filmu została zaakceptowana przez Miriam, co nie sprawiło wielkiej trudności, głównie ze względu na jej otwartość na świat.

Twórcy opowiedzieli historię poznania się z Miriam. Anna i Piotr stanowią w życiu prywatnym i zawodowym parę, a ich dzieci uczęszczają do tej samej szkoły, co syn Miriam. Anna spotkała Miriam na kilku zebraniach rodziców i uznała ją za niezwykle interesującą osobę, której losy warto przedstawić na dużym ekranie. Spotkanie miało zupełnie niespodziewane zakończenie, po rozmowie z twórcami – jedna z uczestniczek festiwalu podziękowała za dokument. Po krótkiej rozmowie okazało się, że uczyła ich kiedyś matematyki. Jak widać, nietrudno o niejedną korzystny życiowy i filmowy zbieg okoliczności.

*Marta Taranda*



## TERAPEUTYCZNA ROLA KINA

Tuż po wczorajszej projekcji filmu „Descent” w Café Bursztynowa odbyła się Filmoterapia z Sensem, podczas której Dyrektorka Artystyczna Grażyna Torbicka rozmawiała z zaproszonymi gośćmi: Katarzyną Miller – psycholożką i felietonistką, Joanną Olekszyk – redaktorką naczelną miesięcznika SENS i Zwierciadło, a także z psycholożką Martyną Harland.

Spotkanie koncentrowało się wokół dokumentu „Descent”, którego bohaterka, Kiki Bosch, przepracowuje swoją traumę poprzez swobodne nurkowanie w wodzie o bardzo niskiej temperaturze. Rozmówczynie zwróciły uwagę, że tego typu zachowanie to forma terapii, która jest także symboliczną podróżą do zakamarków duszy głównej bohaterki. Joanna Olekszyk zastanawiała się nad samym znaczeniem wody, zarówno w kontekście filmu, jak i poza nim. Dla Grażyny Torbickiej woda, a właściwie zejście pod jej powierzchnię to metafora odcięcia się od rzeczywistości, ale jednocześnie wejście głębiej w swoje myśli i sposób na odrodzenie. Z kolei Katarzyna Miller zauważyła, że woda może też symbolizować ludzką podświadomość.



Martyna Harland zapytana o to, czy wszystko może być terapią, jak najbardziej się z tym zgodziła dodając: „Każda czynność, która

pozwała nam lepiej poznać samego siebie i daje możliwość skupienia się na emocjach, może być dla nas sposobem na zmierzenie się z własnymi problemami”. Dodała także, że w przypadku prezentowanego filmu, najbardziej terapeutyczną rolę pełni jego zakończenie, które pokazuje, że mimo wielu przeciwności główna bohaterka przepracowała własne traumy, choć kosztowało ją to mnóstwo wysiłku.



Podczas Filmoterapii ekspertki zastanawiały się także nad tym, czego konkretnie uczy nas, widzów ten film i zgodnie stwierdziły, że przeszłość nie musi nas definiować. „Descent” daje siłę i nadzieję do walki z własnymi trudnymi doświadczeniami. Grażyna Torbicka dodała, że Kiki to bardzo ciekawa postać, ponieważ z jednej strony stawia sobie wyzwania, które wydają się być niewykonalne, a z drugiej ma w sobie potężne pokłady dobroci i altruizmu, co jednak nie zawsze jest dla niej właściwym wyborem.

Do rozmowy dołączyli się także widzowie, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami zarówno na temat filmu, jak i różnych sposobów terapii. Co ciekawe, każdy przedstawił zupełnie inne spojrzenie, co Katarzyna Miller podsumowała słowami: „Ten film oraz spotkanie uświadomiły mi, jak wielka jest różnorodność wśród ludzi. Z jednej strony jesteśmy bardzo podobni, a mimo wszystko bardzo odmienni”.

Marta Biskup

# DZIEWCZYNY RZĄDZA

**„Ożywcie Fanny. I wtedy będę wiedział, że wykonam swoje zadanie” – powiedział David Bowie po rozpadzie żeńskiej, rockowej grupy Fanny. Po pięćdziesięciu latach zespół spotyka się ponownie, by podpisać kontrakt na wydanie nowej płyty, ale czy przemysł muzyczny przyjmie go z otwartymi ramionami?**

Grupa Fanny powstała w latach 70. XX wieku, była jedną z pierwszych założonych przez same kobiety. Członkinie zespołu zostały okrzyknięte „matkami chrzestnymi kobiecego rocka”. Jednak, pomimo bogatej dyskografii i rzeszy fanów, do których należał m.in. wspomniany artysta David Bowie, ich wpływ na rozwój muzyki rockowej wciąż nie jest doceniany.

Dokument „FANNY: The Right to Rock” w reżyserii Bobbi Jo Hart pokazuje trudności, z jakimi musiała się mierzyć żeńska grupa, działająca pół wieku temu. W zdominowanym przez mężczyzn przemyśle muzycznym ciężko było się przebić grupom, tworzonym przez kobiety, w dodatku z mniejszości etnicznej. Jak się okazuje, dziś wcale nie jest łatwiej, a po reaktywacji band musi walczyć także z ageizmem.

Na film składają się archiwalne materiały, współczesna twórczość zespołu i wypowiedzi innych legend rocka, m.in. Joego Elliota, Bonnie Rait czy Kathy Valentine.

Pokaz filmu podczas festiwalu BNP Paribas Dwa Brzegi będzie seansem prapremierowym.

*Natalia Oumedjebeur*



**„FANNY: The Right to Rock”** reż. Bobbi Jo Hart, Kino Lubelskie, 6.08, godz. 22:00.

# DZIENNIKARSKIE ŚLEDZTWO

**„Kolektyw” Alexandra Nanau to szokujący dokument ukazujący potężną skalę nadużyć i korupcji na wszystkich szczeblach władzy w Rumunii. Dokument otrzymał Lux Audience Award przyznawaną przez Parlament Europejski.**



Tytułowy „Kolektyw” to popularny klub w Bukareszcie, gdzie 30 października 2015 roku zagrano metalowy koncert. Występowi towarzyszyły efekty pirotechniczne, które okazały się tragiczną w skutkach atrakcją. W klubie wybuchł pożar, w którym zginęło 27 osób, a 180 zostało rannych. Jednak, jak się wkrótce miało okazać, lawina konsekwencji pożaru dopiero się rozpędzała.

W ciągu czterech miesięcy od tragedii, w szpitalach umarło od poparzeń 37 osób. Tym, co wzbudzało podejrzenia był fakt, że wielu zmarłych doznało jedynie lekkich poparzeń. W tym momencie do akcji wkroczył reżyser Alexander Nanau. Towarzyszył on z kamerą grupie dziennikarzy, którzy postanowili przyjrzeć się sprawie. Z każdą minutą filmu dziennikarze, a wraz z nimi widzowie, odkrywają kolejne przekręty i elementy wielkiej maszyny korupcyjnej w rumuńskiej służbie zdrowia.

Dokument pozwala uwierzyć w siłę „czwartej władzy”, która patrzy na ręce rządzącym i nie pozwala by ich malwersacje pozostały ukryte w politycznych gabinetach.

*Natalia Oumedjebeur*

**„Kolektyw”**, reż. Alexander Nanau, Kino Lubelskie, 6.08, godz. 12:00.



# PODRÓŻ W GŁĘB SIEBIE

**Przygotujcie się na oniryczną podróż w czasie i wspomnieniach, w którą zabierze was Mariusz Wilczyński w swojej pełnometrażowej animacji. „Zabij to i wyjedź z tego miasta” to prawdziwy unikat wśród polskich produkcji ostatnich lat.**

Wilczyński wytworzył w swoim filmie bardzo wyrazisty, piękny w swojej niedoskonałości styl graficzny, przywodzący na myśl rysunki z ostatnich stron czy marginesów szkolnych zeszytów. Skojarzenie jest nieprzypadkowe, bo w tej konwencji reżyser chętnie wraca do własnej przeszłości i rozprawia się z nią na ekranie. „Zabij to i wyjedź z tego miasta” nie ma linearnej fabuły, opiera się bardziej na strumieniu świadomości i skojarzeniach łączących poszczególne wspomnienia z minionych lat. Jesteśmy świadkami wyjątkowo osobistej, pełnej emocji i wzruszeń podróży.



Animacja powstawała długo (Wilczyński pracował nad filmem od 2006 roku), przez co podczas seansu usłyszymy głosy tych twór-

ców, których już z nami nie ma: m.in. Gustawa Holoubka, Andrzeja Wajdy, Ireny Kwiatkowskiej czy Janusza Kondratiuka. Obrazowi towarzyszą niezwykle nastrojowe brzmienia rockowych ballad Tadeusza Nalepy, prywatnie bliskiego przyjaciela reżysera, co czyni ten film doświadczeniem jeszcze bardziej osobistym i refleksyjnym.

*Bartosz Kuchler*



**„Zabij to i wyjedź z tego miasta”,**  
reż. Mariusz Wilczyński, Kino Lubelskie, 6.08, godz. 14:30.  
**Spotkanie z Mariuszem Wilczyńskim**  
w Café Bursztynowa, 6.08, godz. 16:30.



# NIEBO, A POD NIM WOJNA

**Co jest w stanie przetrwać wielką miłość matki, ojca i córki? Czy należy pozostać w coraz bardziej przerażającej rzeczywistości, czy uciekać i o niej zapomnieć? Francusko-libańska reżyserka Chloé Mazlo postanawia odpowiedzieć na pytania o ludzką kondycję w obliczu nieludzkiej wojny.**

„Pod niebem Alicji” to poruszająca opowieść o libańskiej wojnie domowej w latach 50., która opowiadana jest z perspektywy jed-

uczucie i dobrobyt zostają przerwane wybuchem konfliktu zbrojnego. Pogubiona i nie potrafiąca odnaleźć się w nowej rzeczywistości rodzina nie radzi sobie z narastającym nieporozumieniem, a codzienność staje się coraz bardziej przerażająca.



nej rodziny. Tytułowa bohaterka Alicja, spędzająca czas w Bejrucie pełnym radości, poznaje miłość swojego życia, astrofizyka Josepha. Zakochani pobierają się i wkrótce na świat przychodzi wyczekiwana przez nich córka Mona. Niestety rodzinna sielanka, wielkie



Dramat z Albą Rohrwacher i Wajdim Mouawadem to debiut reżyserski Chloé Mazlo, która otrzymała za niego nominację do nagrody Golden Gate na 2021 MFF w San Francisco.

*Magda Suchocka*

**„Pod niebem Alicji”, reż. Chloé Mazlo, Kino Lubelskie, 6.08, godz. 17:00.**

**Rozmowy o kinie - Justyna Wasilewska, Café Bursztynowa, 6.08, godz. 13:00. Grażyna Torbicka i Maciej Jaszczyński rozmawiają z aktorką Justyną Wasilewską, jurorką Międzynarodowego Konkursu Filmów Krótkometrażowych.**

# ODMIENNE POGLĄDY = KONIEC PRZYJAŹNI?

„Między oczy” to kolejny film Piotra Weresniaka, który na BNP Paribas Dwa Brzezi prezentujemy premierowo. Popularność przyniósł mu film „Kiler”, do którego napisał scenariusz oraz filmy komediowe „Zróbmy sobie wnuka” i „Wkręceni”.

Bohaterowie filmu „Między oczy” to czworo przyjaciół z czasów studiów. W filmie obserwujemy spotkanie obu par po latach, które nie przebiega jednak w miłej atmosferze. Okazuje się, że bohaterowie bardzo różnią się między sobą poglądami i stylem życia i nie są w stanie skierować rozmowy na tematy neutralne. Dyskusja i wymiana zdań mogą oczywiście mieć pozytywne skutki oraz pomóc dostrzec pewne aspekty konkretnej sytuacji. Jeżeli jednak jest to rozmowa, w trakcie której priorytetem każdego jest zarzucenie innemu głupoty, trudno o dobre zakończenie. Jak będzie w przypad-



„Między oczy”, reż. Piotr Weresniak, Kino Perła na Zamku, 06.08, godz. 21:00.  
**Spotkanie z Piotrem Weresniakiem** w Café Bursztynowa w sobotę 7.08, godz. 11:00.

ku bohaterów „Między oczami”? Przekonacie się, jeśli odwiedzicie wieczorem Kino Perła na Zamku. Na premierową projekcję zaprosi reżyser, Piotr Weresniak.

Marta Taranda

SPONSOR TYTULARNY



PARTNER STRATEGICZNY



SPONSORZY



PARTNER GENERALNY



PARTNERZY



PARTNERZY TECHNOLOGICZNI



PATRONAT MEDIALNY



PARTNER PLEBISCYTU PUBLICZNOŚCI



Partnerem wydarzenia jest Województwo Lubelskie. Wydatek współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

www.dwabrzezi.pl  
FB: Festiwal Dwa Brzezi